

## MATTIS: NIE CHCEMY BY ROSJA ROBIŁA W MACEDONII TO, CO PRÓBOWAŁA ROBIĆ W INNYCH KRAJACH

---

Sekretarz Obrony USA James Mattis, który w poniedziałek przybył do stolicy Macedonii Skopje, potępił rosyjskie władze za próby wpływania na opinię publiczną w tym kraju przed zaplanowanym na 30 września referendum w sprawie zmiany nazwy państwa.

Na mocy czerwcowego porozumienia między rządami Macedonii i Grecji władze w Skopje zgodziły się na zmianę konstytucyjnej nazwy państwa na "Republika Macedonii Północnej". Grecja - odmawiająca wcześniej uznania nazwy "Macedonia", twierdząc, że pociąga ona za sobą możliwość roszczeń terytorialnych dla greckiej prowincji o tej samej nazwie - w zamian zobowiązała się nie blokować już integracji tego kraju z UE i NATO.

W zaplanowanym na 30 września referendum Macedończycy mają odpowiedzieć na pytanie: "Czy jesteś za członkostwem w UE i NATO, akceptując umowę między Republiką Macedonii oraz Republiką Grecką?". Głosowanie to jest jedynie konsultacyjne, ale zachodni dyplomaci wskazują, że decyzja na "tak", nawet przy frekwencji poniżej 50 proc., da mandat do przeprowadzenia zmiany.

**Czytaj też:** [Macedonia z nową nazwą państwa. Krok do integracji z NATO i UE](#)

Podczas zaledwie kilkugodzinnej wizyty w Skopje szef Pentagonu ma się spotkać z premierem Zoranem Zaewem, minister obrony Radmilą Szekerinską oraz z przeciwnikiem umowy z Grecją prezydentem Gjorge Iwanowem.

Rozmawiając z grupą towarzyszących mu dziennikarzy podczas wizyty w Macedonii, Mattis ocenił, że "nie ulega wątpliwości", że Moskwa finansuje prorosyjskie organizacje w tym kraju, by doprowadzić do porażki referendum. "(Rosjanie) przekazali pieniądze i prowadzą zakrojone na szerszą skalę kampanię wpływania (na opinię publiczną)" - podkreślił, zastrzegając, że trudno określić skuteczność tych wysiłków. Jak dodał, "Macedończycy powinni podjąć decyzję samodzielnie".

Laura Cooper, która w zespole Zastępcy Sekretarza Obrony odpowiada za sprawy Rosji, Ukrainy i Eurazji wskazała, że przed macedońskim referendum Rosja "wkracza z dezinformacją i innymi metodami wywierania szkodliwego wpływu, by zmienić opinię Macedończyków". Jako przykłady takiego oddziaływania Moskwy wskazała podejmowane przez nią próby przekonywania, że referendum ma niewielkie znaczenie i wcale nie stanowi ostatecznego kroku do przyjęcia Macedonii do NATO.

Zdaniem władz USA rosyjska dezinformacja ma doprowadzić do niskiej frekwencji w referendum i

stworzyć wrażenie, że Waszyngton nie interesuje się regionem. Tymczasem, jak przypominają agencje AP i Reuters, USA od 1991 roku przekazały Macedonii łącznie ok. 750 mln dolarów wsparcia. Macedonia ma w Afganistanie liczący kilkudziesięciu żołnierzy kontyngent w ramach dowodzonej przez NATO misji szkoleniowo-doradczej.

**Czytaj też:** [Macedonia: rosną wydatki na obronę. Celem 2% PKB](#)

Mattis to kolejny zachodni polityk i najwyższy dotąd przedstawiciel amerykańskiej administracji apelujący do Macedończyków o poparcie porozumienia w referendum. Wcześniej wzywali do tego m.in. sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg, kanclerz Niemiec Angela Merkel czy szef rządu Austrii Sebastian Kurz. W związku z wcześniejszymi próbami podważania porozumienia między Atenami i Skopje na początku lipca Grecja wydziła dwóch rosyjskich dyplomatów.